

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu bez udziału stron (art. 539e § 1 k.p.k.),
w dniu 29 października 2024 r.
w sprawie **D. J.**
oskarżonego o popełnienie czynu z art. 178a § 1 k.k.
skargi obrońcy
na wyrok Sądu Okręgowego w Opolu
z dnia 26 lipca 2024 r., sygn. akt VII Ka 465/24,
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich
z dnia 8 lutego 2024 r., sygn. akt II K 576/23
umarzający postępowanie karne,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić skargę,
2. obciążyć oskarżonego kosztami sądowymi postępowania skargowego.

Sąd Okręgowy w Opolu, wyrokiem z 26 lipca 2024 r. uchylił zaskarżony apelacją oskarżyciela publicznego wyrok Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich z 8 lutego 2024 r., mocą którego na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. umorzono postępowanie karne w stosunku do D. J. o to, że na drodze publicznej kierował pojazdem mechanicznym znajdując się w stanie nietrzeźwości i mając 0,33 mg/l

alkoholu w wydychanym powietrzu. Postępowanie to poprzedzone było, zaskarżonym sprzeciwem obrońcy, wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich z 16 listopada 2023 r., uznającym D. J. winnym popełnienia zarzucanego mu czynu i orzekającym wobec niego karę grzywny oraz zakaz prowadzenia pojazdów, zatrzymanie prawa jazdy i środek karny z art. 43a § 2 k.k.

Skargę na wyrok Sądu odwoławczego złożył obrońca, zarzucając naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. przez uznanie, że zachodzi konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego w całości na nowo.

Prokurator Rejonowy w Strzelcach Opolskich wniósł w odpowiedzi na skargę o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna.

Na wstępie warto przypomnieć, że możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określoną w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy – w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych przewidzianych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. – stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. (zob. uchwała 7 s. SN z 20 września 2018r., I KZP 10/18).

Sąd Okręgowy w Opolu – na co wyraźnie wskazuje treść uzasadnienia jego wyroku – nie stwierdził wprost, że zachodzą *in concreto* podstawy do wydania wyroku skazującego, niemniej przez sam fakt powołania się na art. 454 § 1 k.p.k. dał wyraźnie do zrozumienia, że u podstaw jego rozstrzygnięcia legła nie tyle możliwość zapadnięcia wyroku skazującego, co raczej potrzeba wydania takiego orzeczenia.

Tym samym zaskarżony wyrok kasatoryjny zasługiwał na aprobatę.

Poza sferą badania Sądu Najwyższego, którego rola w sprawach zainicjowanych skargą od wyroku kasatoryjnego ograniczona jest do weryfikacji

procedowania sądu drugiej instancji w ramach przepisu art. 437 § 2 k.p.k. i wyklucza ingerencję w ocenę dowodów, pozostało kilka kwestii, które jednak na obecnym etapie zostały dostrzeżone: przede wszystkim niczym nie poparte było twierdzenie Sądu *ad quem* przeniesione z apelacji, że sprawca niejednokrotnie usprawiedliwiał swoje przestępcze zachowanie chorobą dziecka. Ta deklaracja nie znajdowała potwierdzenia w aktach sprawy, której analiza wskazywała na to, że D. J. nie popełniał dotychczas przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji (z karty karnej wynikało, że był on skazany za oszustwo, co zostało odnotowane w uzasadnieniu Sądu Rejonowego); kolejna sprawa to dywagacje na temat stanu wyższej konieczności wykraczające po za realia przedmiotowej sprawy: stwierdzenie znikomej społecznej szkodliwości czynu stanowi osobną przyczynę umorzenia postępowania (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.) choćby dlatego, że sprawca działający w warunkach kontratypu z art. 26 k.k. przestępstwa nie popełnia, podczas gdy przyjęcie znikomej szkodliwości czynu nie eliminuje z zachowania sprawcy elementu bezprawności i co warto w odniesieniu do niniejszej sprawy zaznaczyć, to stwierdzenie, że zachowanie było bezprawne nie może świadczyć o naruszeniu art. 115 § 2 k.k. W tym kontekście sąd opolski przedstawił dwa niefortunne wywody: pierwsze to ustalenie, że żona oskarżonego mogła prowadzić samochód a prowadził oskarżony, co nie miało znaczenia dla przyjęcia instytucji z art. 115 § 2 k.k., a raczej wymagało aby w realiach niniejszej sprawy dokonać oceny zdarzenia z uwzględnieniem pierwiastka empatyczności; a drugie to argumentacja sądu opolskiego, z której można wywnioskować, że przewożenie samego chorego dziecka mogłoby wpłynąć na znikomą społeczną szkodliwość, ale obecność pozostałych pasażerów, jako zachowanie wysoce nieodpowiedzialne, wykluczało ją. I wreszcie nie można pominąć kwestii zeznań K.K.: całkowicie niezrozumiałe jest twierdzenie Sądu kasatoryjnego, że nie ma pewności czy w ogóle uczestniczyła w zdarzeniu i czy zeznawała na okoliczności, których dotyczy sprawa. Nic nie wskazuje na to, aby relacje tego świadka złożone na rozprawie w dniu 8 lutego 2024 r. budziły jakiegokolwiek wątpliwości zaprezentowane przez Sąd odwoławczy: jej depozycje dotyczyły wydarzenia z udziałem D. J. z 16 sierpnia 2023 r., ponadto pokrywały się z pozostałymi relacjami, w tym innego funkcjonariusza – J. W.. Dodatkowo wydanie wyroku kasatoryjnego przez Sąd

zablokowany instytucją z art. 454 k.p.k. oznaczało, że Sąd ten dokonał oceny dostępnego materiału dowodowego, który był pełny i wyczerpujący – w przeciwnym razie, nie dysponując pełnym materiałem dowodowym, nie sposób byłoby zająć stanowiska co do naruszenia art. 115 § 2 k.k. i w efekcie uchylenia orzeczenia pierwszej instancji.

Przedstawiony punkt widzenia Sądu Okręgowego nie oznacza rzecz jasna, że Sąd *a quo* będzie zobligowany skazać D. J. za popełnienie zarzucanego mu czynu. Wypada dodatkowo zauważyć, że w wypadku podzielenia poglądu o winie oskarżonego może np. warunkowo umorzyć postępowanie karne, o ile oczywiście spełnione zostaną wszystkie przesłanki pozwalające na skorzystanie z tej instytucji. Nie jest także wykluczona możliwość ponownego umorzenia sprawy.

Z powodów przedstawionych na wstępie Sąd Najwyższy oddalił skargę (art. 539 e § 2 k.p.k.), a kosztami sądowymi za postępowanie skargowe obciążył oskarżonego (art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 2 k.p.k.).

[J.J.]

[ał]